

Sygn. akt. IV Ka 437/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Głowacki

Protokolant Jowita Sierańska

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015r.

sprawy **P. K.**

obwinionego z art.97 kw. w zw. z art.49 ust. 1 pkt. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków

z dnia 19 lutego 2015 r. sygn. akt V W 1161/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 30 złotych za II instancję.

UZASADNIENIE

Straż Miejska W. wniosła o ukaranie P. K. za to, że:

w dniu 28 stycznia 2014 roku o godzinie 9:45 we W. zaparkował samochód osobowy marki V. o numerze rejestracyjnym (...) na skrzyżowaniu ulic (...), tj. o czyn z art.97 kw. w zw. z art.49 ust.1 pkt.1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt V W 1161/14:

I. uznał obwinionego P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art.97 kw. w zw. z art.49 ust.1 pkt.1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art.97 kw. wymierzył mu karę nagany;

II. na podstawie art.118§1 kpw. i art.617 kpk. w zw. z art.119 kpw. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 (sto) złotych oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty sądowej.

Wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionego zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art.2 pkt.10 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez jego błędną interpretację skutkującą przyjęciem, że miejsce, w którym obwiniony w dniu 28 stycznia 2014 r. zaparkował samochód marki V. o nr rejestracyjnym (...) jest skrzyżowaniem ulic (...), podczas gdy kwalifikacja miejsca jako skrzyżowania, w którym obwiniony we wskazanej dacie

zaparkował pojazd, pozostaje nieoczywista, biorąc pod uwagę specyfikę miejsca zdarzenia oraz brak jednoznacznego oznakowania znakami drogowymi;

b) art.97 kw. w zw. z art.49 ust.1 pkt.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez ich błędną interpretację skutkującą przyjęciem, że obwiniony popełnił zarzucany mu czyn;

c) art.6§2 kw. poprzez błędne zastosowanie, skutkujące przyjęciem, że obwiniony popełnił zarzucany mu czyn nieumyślnie, tj. przyjęcie, że obwiniony parkując w dniu 28 stycznia 2014 r. samochód marki V. o nr rejestracyjnym (...) w miejscu zdarzenia nie mając zamiaru popełnienia wykroczenia, popełnił je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał bądź mógł przewidzieć, tj. nie zachował wymaganej ostrożności przy ocenie możliwości zaparkowania pojazdu w miejscu zdarzenia, co pozostaje w związku z tym, że w ocenie Sądu I instancji definicja pojęcia skrzyżowania nie nastęcza wątpliwości interpretacyjnych, podobnie jak odniesienie jej do miejsca zdarzenia prowadzi do przyjęcia, że obwiniony miał możliwość przewidzenia popełnienia wykroczenia, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że obwiniony nie tylko nie działał w zamiarze popełnienia czynu zabronionego, ale także, biorąc pod uwagę specyfikę miejsca zdarzenia, w tym istniejące w tym miejscu oznakowanie poziome oraz panującą w pobliskiej okolicy praktykę w tym zakresie, nie miał możliwości przewidzenia, że parkując samochód w ww. miejscu popełni wykroczenie, co skutkuje niemożnością zarzucenia obwinionemu sprawstwa zarzucanego mu wykroczenia;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art.410 kpk. w zw. z art.7 kpk., polegający na błędnej ocenie przez sąd I instancji, że samochód marki V. o nr rejestracyjnym (...) został w dniu 28 stycznia 2014 r. zaparkowany przez obwinionego na skrzyżowaniu ulic (...), podczas gdy sytuacja prawna miejsca, w którym obwiniony we wskazanej dacie zaparkował pojazd, jest niejezdnoznaczna i nie pozwala na kategoryczne przyjęcie przez uczestników ruchu, iż ww. miejsce stanowi skrzyżowanie, jak to przyjął Sąd meriti.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji należy uznać za prawidłowe.

Sąd ten na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadził właściwe wnioski w przedmiocie winy, prawno-karnej oceny zachowania obwinionego, jak również wymierzonej mu kary.

W szczególności wbrew zarzutom apelacyjnym ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów została dokona przez Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z zasadami postępowania w sprawach o wykroczenia, zwłaszcza nie naruszyła dyspozycji, stosowanego odpowiednio w oparciu o art.8 kpw., przepisu art.7 kpk.

Sąd I instancji nie dopuścił się również obrazy art.410 kpk. Przypomnieć należy, że zgodnie z jego treścią podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Zarzut naruszenia art.410 kpk. może być zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego. Nie stanowi zaś naruszenia przepisu art.410 kpk. dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych.

Tymczasem analiza sformułowanego przez obrońcę obwinionego zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego prowadzi do wniosku, że u jego podstaw legła jedynie własna, odmienna od sądowej, ocena dowodów, co wyłącza uznanie zarzutu za trafny.

Treść dowodów jednoznacznie uprawniała Sąd I instancji do uznania, że obwiniony w istocie zaparkował swój pojazd w miejscu stanowiącym skrzyżowanie w rozumieniu art.2 pkt.10 ustawy Prawo o ruchu drogowym, tj. w miejscu, gdzie przecinają się w jednym poziomie drogi mające jezdnię. Przekięcie się ulic (...) spełnia wszystkie elementy definicji skrzyżowania w rozumieniu w/w ustawy.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w tym zakresie i w pełni podziela argumenty przedstawione precyzyjnie i trafnie przez Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Powtarzanie, czy też rozszerzanie tej argumentacji - wobec jej celności - jest zbędne.

Sąd Odwoławczy nie podziela przy tym poglądu wyrażonego przez obrońcę obwinionego w apelacji, zgodnie z którym kwalifikacja miejsca zdarzenia jako skrzyżowania - ze względu na jego specyfikę - pozostaje nieoczywista. Trudno bowiem uznać, że jezdnia przedzielona pasem zieleni, którą na całej długości przecina wiele ulic (jednokierunkowych i dwukierunkowych), stanowi we W. specyficzne miejsce. Kwalifikacja miejsca, w którym zaparkował obwiniony (przecinające się drogi), jako skrzyżowania w ocenie Sądu Odwoławczego nie nastęrcza żadnych trudności, tym samym możliwość przewidzenia przez obwinionego naruszenia zakazu parkowania pojazdu na skrzyżowaniu jawi się w okolicznościach niniejszej sprawy jako oczywista.

Jako całkowicie chybiony należy zatem ocenić argument obrońcy o braku wystarczających dowodów świadczących o nieumyślnym popełnieniu przez obwinionego zarzucanego mu wykroczenia. Jest to zupełnie bezpodstawne stwierdzenie, które w sposób oczywisty odbiega od ustaleń faktycznych opartych na zgromadzonym materiale dowodowym.

Z punktu widzenia oceny niniejszej sprawy nie mają również żadnego znaczenia przypadki łamania przepisów prawa przez innych kierowców. Powoływanie się przez obwinionego i jego obrońcę na mającą wyłączać winę obwinionego „praktykę mieszkańców W. i okolic w zakresie parkowania pojazdów w miejscu zdarzenia” uznać należy wyłącznie za przyjętą przez obwinionego linię obrony.

Prawidłowe były zatem ustalenia sądu orzekającego wskazujące na opisane w wyroku działanie obwinionego, a które implikowały zasadność uznania naruszenia przez obwinionego przepisu art.49 ust.1 pkt.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Argumentacja obrońcy obwinionego podnoszącego zarzuty w zakresie orzeczenia o winie jako nietrafna na uwzględnienie nie zasługiwała i nie mogła stanowić skutecznej podstawy odwoławczej.

Sąd Odwoławczy akceptuje również rozstrzygnięcie w zakresie kary uznając, iż nie pozostaje ono w sprzeczności z dyrektywami, o jakich stanowi art.33 kw. Orzeczona kara nagany jest najłagodniejszą z możliwych do wymierzenia i uwzględnia w należyтым stopniu ogół okoliczności ujawnionych w sprawie, jak też odzwierciedla stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu. Przekonująca argumentacja w tym względzie sprawia, że nie sposób uznać, by reakcja prawno-karna na popełnione przez obwinionego wykroczenie była nazbyt surowa, a co się z tym wiąże - rażąco niesprawiedliwa.

Powyższe skutkowało uznaniem wniesionej apelacji za bezzasadną i utrzymaniem zaskarżonego wyroku w mocy.

Orzeczenie zawarte w punkcie II wyroku znajduje podstawę w treści art.119 kpw. w zw. z art.636 kpk. oraz art.8 w zw. z art.21 pkt.2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).